ORZECZNICTWO SĄDOWE

KAMIL LEŚNIEWSKI¹

ORCID: 0000-0003-2988-0024

PROBLEMATYKA OKAZANIA ZESTAWU ZDJĘĆ SYGNALITYCZNYCH — GŁOSA DO POSTANOWIENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO Z 14 MARCA 2019 R., SYGN. V KK 11/19 (APROBUJĄCA)

Teza 1: Okazanie jest czynnością o dwojakiej naturze — kryminalistycznej oraz procesowej. Wydaje się, że można nawet pokusić się o stwierdzenie, iż natura kryminalistyczna okazania jest tą wiodącą. Przy ocenie prawidłowości przeprowadzenia okazania należy pamiętać zatem nie tylko o weryfikacji jego zgodności z przepisami prawa, lecz również z wypracowanymi przez naukę kryminalistyki wskazaniem. Te ostatnie zostały, niestety, tylko częściowo *expressis verbis* odzwierciedlone w obowiązujących aktach prawnych.

Teza 2: Do okazania wizerunku pełne zastosowanie mają, zgodnie z zasadą *lege non distinguente*, wymogi zawarte przez ustawodawcę w art. 173 k.p.k. — choć, z natury rzeczy, będą one w pewnym zakresie realizowane inaczej niż w przypadku klasycznego okazania bezpośredniego.

Teza 3: Paragraf 6 ust. 1 rozporządzenia o okazaniu (ani żaden inny przepis) nie zakazuje okazywania fotografii pochodzących z przeszłości. Istotne jest bowiem nie to, jak stara jest dana fotografia, lecz to, aby uwieczniony na niej wygląd danej osoby nie różnił się od jej wyglądu z chwili zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania. Jeśli ten warunek jest spełniony, to formalnie nic nie stoi na przeszkodzie w przeprowadzeniu okazania z wykorzystaniem zdjęcia wykonanego nawet w okresie znacznie poprzedzającym zdarzenie leżące u podstaw danej sprawy. Wydaje się jednak, że praktyka taka powinna być traktowana jako pewna ostateczność i zawsze, gdy jest to możliwe oraz nieobarczone nadmiernymi trudnościami, należy dążyć do okazywania fotografii wykonanych w okresie bardziej zbliżonym do zdarzenia, z którym związane jest okazanie.

---

¹ Kamil Leśniewski — doktorant w Katedrze Kryminalistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz aplikant sędziowski w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury.
Adres do korespondencji: <k.lesniewski@doctoral.uj.edu.pl>.

Teza 4: Na gruncie obowiązujących przepisów brak jest automatyzmu pomiędzy wadliwym przeprowadzeniem czynności okazania a wykluczeniem jej z materiału dowodowego — wszelkie jej uchybienia powinny jednak zostać przez sąd każdorazowo wnikliwie przeanalizowane w pryzmacie dyrektyw art. 7 k.p.k. i znaleźć wyraz w przyznanej takiemu okazaniu wartości dowodowej.

W glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy² zajął się zagadnieniem okazania wizerunku w postępowaniu przygotowawczym. Tezy rzeczonego orzeczenia generalnie nie nasuwają zastrzeżeń i zasługują na aprobatę. Zasadne wydaje się jednak poczynienie kilku istotnych uwag w obrębie poruszanej przez nie problematyki oceny prawidłowości procedury okazania. Znamienny jest bowiem fakt, że błędnie przeprowadzone okazania³ niechlubnie stanowią jedną z wiodących przyczyn pomyłek sądowych⁴. Z tego też powodu zagadnienie to powinno wzbudzać szczególne zainteresowanie zarówno teoretyków, jak i praktyków wymiaru sprawiedliwości oraz organów ścigania.

Stan faktyczny

Głosowane orzeczenie zapadło na kanwie następującego stanu faktycznego. Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. oskarżona M.P. została uznana za winną ciągu dwóch przestępstw z art. 278 § 1 k.k.⁵ w zw. z art. 91 § 1 k.k., przy czym jednym z istotnych dowodów obciążających w sprawie było rozpoznanie wizerunku M.P., tj. fotografii znajdującej się w policyjnym albumie, wykonanej *notabene* 12 lat przed zdarzeniem leżącym u podstaw sprawy, przez dwie pokrzywdzone podczas okazywania im zestawu zdjęć sygnalitycznych. W apelacji od przedmiotowego wyroku obrońca oskarżonej zarzucił obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 7 k.p.k.⁶ oraz art. 173

---

² Postanowienie SN z 14 marca 2019 r., sygn. V KK 11/19, LEX nr 2634075.

³ Badania empiryczne polskiej praktyki przeprowadzania okazań dowodzą, że niestety czynność ta często jest obciążona mniej lub bardziej poważnymi uchybieniami — zob. J. Wójcikiewicz, *Kryminalistyczna problematyka okazania osób*, Warszawa 1988, s. 184–204; E. Gruza, *Okazanie. Problematyka kryminalistyczna*, Toruń 1995, s. 149–181.

⁴ Tak m.in.: J. Wójcikiewicz, *Temida nad mikroskopem*, Toruń 2009, s. 226; B.E. Turvey, C.M. Cooley, *Miscarriages of Justice. Actual Innocence, Forensic Evidence, and the Law*, Oxford 2014, s. 20; K.A. Findley, *Adversarial Inquisitions: Rethinking the Search for the Truth*, "New York Law School Law Review" 2011, No. 12, Vol. 56, s. 919; R.J. Norris i in., *Preventing Wrongful Convictions: An Analysis of State Investigation Reforms*, "Criminal Justice Policy Review" 2019, Vol. 30 (4), s. 600.

⁵ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. — Kodeks karny (tekst jedn. DzU z 2019 r., poz. 1950 ze zm.).

⁶ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. — Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. DzU z 2020 r., poz. 30 ze zm.).

§ 1 k.p.k. w zw. z § 6 ust. 1 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzania okazania⁷. Sąd odwoławczy uznał zarzuty apelacyjne za chybione i utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. W skardze kasacyjnej wywiedzionej od tego orzeczenia obrońca skazanej zarzucił rażąco obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 78 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.⁸ w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozpoznania sprawy w granicach zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów. Skarżący podniósł, że sąd *ad quem* uznał, iż pokrzywdzone K.J. oraz C.K. rozpoznały niewątpliwie M.P. po przedstawieniu im jej dwóch fotografii, tj. jednej wykonanej 12 lat przed zdarzeniem leżącym u podstaw sprawy oraz drugiej — aktualnej, co zdaniem sądu odwoławczego wzmacnia przekonanie, że rozpoznanie było pewne i jednoznaczne, podczas gdy pokrzywdzonym w ogóle nie okazano aktualnej fotografii M.P., mimo że znajdowała się ona w aktach sprawy;
- naruszenie § 6 ust. 1 rozporządzenia o okazaniu poprzez bezpodstawne uznanie, że przepis ten nie znajduje zastosowania przy okazaniu wizerunku osoby, w efekcie czego nie może on stanowić wzorca kontroli apelacyjnej. W ocenie skarżącego uchybienie to doprowadziło do uznania legalności okazania fotografii wykonanej 12 lat przed zdarzeniem leżącym u podstaw sprawy, na której wizerunek skazanej w zasadniczy sposób różnił się od jej wyglądu z okresu czynów objętych aktem oskarżenia.

Analizując powyższe, trudno nie zauważyć, że intencją skarżącego było wykazanie, iż czynność okazania wizerunku M.P. została przeprowadzona wadliwie, tj. niezgodnie zarówno z wymogami prawa, jak i zasadami taktyki kryminalistycznej, wobec czego jej wynik powinien zostać wykluczony z materiału dowodowego. Sąd Najwyższy nie podzielił jednak żadnego z podniesionych zarzutów i oddalił skargę kasacyjną, uznając ją za oczywiście bezzasadną.

Okazanie wizerunku jako czynność kryminalistyczno-procesowa oraz ocena stanowiska Sądu Najwyższego

Rozpoczynając komentarz do glosowanego orzeczenia, należy przypomnieć, że istotą okazania — jak trafnie wskazuje Józef Wójcikiewicz — „jest indywidualizacja obiektu okazania, którym z reguły jest podejrzany, w drodze porównania pamięciowego śladu dowodowego, percypowanego w trakcie zdarzenia, z obrazem referencyjnym, percypowanym w trakcie okazania”⁹. Zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze wyrażono przy tym

⁷ DzU z 2003 r., nr 104, poz. 981; dalej jako: rozporządzenie o okazaniu.

⁸ DzU z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.

⁹ J. Wójcikiewicz, *Ekspertyza okazania* [w:] M. Kała, D. Wilk, J. Wójcikiewicz (red.), *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, Warszawa 2017, s. 958.

słuszny pogląd, że okazanie jest czynnością o dwojakiej naturze — kryminalistycznej oraz procesowej¹⁰. W obliczu powyższego nie powinno budzić zastrzeżeń stwierdzenie, że poprawność jego przeprowadzenia może podlegać ocenie zarówno z perspektywy wskazań kryminalistyki (głównie taktyki kryminalistycznej), jak i regulacji karnoprosesowej — w przypadku polskiej procedury podstawowe znaczenie ma w tym zakresie art. 173 k.p.k. Ustawodawca przesądził w nim, że okazanie stanowi w polskim porządku prawnym szczególną formę przesłuchania¹¹ oraz wyróżnił trzy jego podstawowe rodzaje¹², tj. okazanie osoby, okazanie rzeczy oraz okazanie wizerunku, którego to dotyczy głosowany judykat. Przedmiotowej problematyce poświęcono również rozporządzenie o okazaniu, a także — nie mniej istotne z praktycznego punktu widzenia — § 84–86 wytycznych nr 3 komendanta głównego Policji z 30 sierpnia 2017 r. w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów¹³.

W głosowanym postanowieniu Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Okazanie tych [sygnalitycznych — K.L.] zdjęć było niezbędne, aby w ogóle ukierunkować postępowanie, albowiem sprawcy przestępstwa oddalili się z miejsca zdarzenia. [...] Okazywanie wizerunku jest jedną z metod ustalenia tożsamości sprawcy, stosowaną póki nie ma możliwości okazania bezpośredniego osoby i zmierza do oznaczenia kręgu osób, które należy okazać bezpośrednio, a pozostałe eliminować od tego. Potrzeba przeprowadzenia okazania wizerunku (albumu zdjęć sygnalitycznych) może być uzasadniona między innymi względami taktyki śledczej lub w przypadku ukrywania się sprawcy”. Formułując powyższą tezę, opartą na wyrażonych już wcześniej poglądach judykatury¹⁴, Sąd Najwyższy słusznie uwypuklił fakt, że okazanie wizerunku — w tym zwłaszcza albumu zdjęć

¹⁰ Tak m.in.: E. Gruza, *Okazanie...*, wyd. cyt., s. 9; postanowienie SN z 12 sierpnia 2005 r., sygn. IV KK 117/05, OSNKW 2006, nr 3, poz. 25; wyrok SA w Białymstoku z 17 września 2015 r., sygn. II AKa 147/15, LEX nr 1934430. Zaznaczyć trzeba, że powyższe stwierdzenie odnosi się wyłącznie do okazania przeprowadzanego w trakcie procesu karnego — okazanie może być bowiem przeprowadzane także poza procesem, tj. w trybie operacyjnym, przez odpowiednie służby.

¹¹ Pomimo dość jednoznacznego brzmienia art. 173 § 1 k.p.k. w przedmiotowym zakresie w doktrynie kwestia wykładni tego artykułu i jej implikacji budzi spory — szerzej A. Gaberle, *Dowody w sądowym procesie karnym. Teoria i praktyka*, Warszawa 2010, s. 163. Zaszeregowanie w kodeksie postępowania karnego okazania jako szczególnej formy przesłuchania jest przedmiotem krytyki w literaturze kryminalistycznej — szerzej J. Wójcikiewicz, *Ekspertyza...*, wyd. cyt., s. 958.

¹² Z perspektywy taktyki kryminalistycznej wyróżnia się również m.in. okazanie miejsca, zwłok, dokumentów.

¹³ Dz. Urz. KGP z 2017 r., poz. 59; dalej jako: wytyczne nr 3.

¹⁴ Por. m.in.: wyrok SA w Krakowie z 12 czerwca 2002 r., sygn. II AKa 124/02, LEX nr 57035; postanowienie SN z 4 maja 2005 r., sygn. II KK 473/04, LEX nr 149649; postanowienie SN z 12 sierpnia 2005 r., sygn. IV KK 117/05, OSNKW 2006, nr 3, poz. 25; wyrok SA w Krakowie z 25 października 2007 r., sygn. II AKa 111/07, LEX nr 360137; wyrok SN z 10 lipca 2008 r., sygn. II KK 26/08, LEX nr 449027; wyrok SA w Katowicach z 26 października 2012 r., sygn. II AKa 415/12, LEX nr 1285048.

sygnalitycznych — oprócz znaczenia dowodowego ma również znaczenie wykrywcze¹⁵ i zasadniczo jest związane z początkową fazą postępowania (*vide* § 85 ust. 1 pkt 2 i 3 wytycznych nr 3). Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, że do okazania wizerunku pełne zastosowanie mają, zgodnie z zasadą *lege non distinguente*, wymogi zawarte przez ustawodawcę w art. 173 k.p.k. — choć, z natury rzeczy, będą one w pewnym zakresie realizowane inaczej niż w przypadku klasycznego okazania bezpośredniego. Tym samym okazanie to powinno zostać przeprowadzone w sposób wyłączający sugestię (*vide* 173 § 1 k.p.k.), zostać zorganizowane tak, aby zdjęcie okazywanej osoby umieszczone było pośród fotografii co najmniej trzech innych, podobnych do niej osób (*vide* 173 § 3 k.p.k.) oraz odpowiadać dalszym wymogom ujętym w wydanym na podstawie art. 173 § 4 k.p.k. rozporządzeniu o okazaniu, w tym także tym — na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy — wynikającym z jego § 6 ust. 1. Zauważyć należy, że choć czysto językowa wykładnia tego paragrafu („organ dokonujący okazania powinien zapewnić, aby wygląd osoby okazywanej nie różnił się podczas okazania od jej wyglądu podczas zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania”) mogłaby *prima facie* sugerować, że dotyczy on wyłącznie okazania osoby w ścisłym rozumieniu rozróżnienia zastosowanego w art. 173 § 1 k.p.k. — jak zresztą niesłusznie przyjął orzekający w sprawie sąd drugiej instancji — to jego wykładnia celowościowa i wykładnia systemowa nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że norma z niego wynikająca ma zastosowanie także do okazania wizerunku. Okazanie fotografii, jak wskazał niegdyś Wincenty Grzeszczyk, jest wszak czynnością zmierzającą do identyfikacji osoby przedstawionej na tej fotografii, a nie do identyfikacji przedmiotu w postaci fotografii *per se*¹⁶. Realizację przedmiotowego wymogu w przypadku okazania wizerunku trzeba jednak oceniać przez pryzmat jego specyfiki.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że przytoczony § 6 ust. 1 rozporządzenia o okazaniu (ani żaden inny przepis) nie zakazuje okazywania fotografii pochodzących z przeszłości. Istotne jest bowiem nie to, jak stara jest dana fotografia, lecz to, aby uwieczniony na niej wygląd danej osoby nie różnił się od jej wyglądu z chwili zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania (*vide* § 6 ust. 1 rozporządzenia o okazaniu). Jeśli ten warunek

¹⁵ Pod pojęciem wykrywania, zgodnie z definicją zaproponowaną przez Tadeusza Hanauska, należy rozumieć „ogół działań (poszukiwanie, ujawnienie, stwierdzanie) organów ścigania nastawionych na ujawnienie zdarzenia określonego na danym etapie postępowania jako przestępstwo oraz na uzyskanie informacji pozwalających postawić hipotezę dotyczącą osoby pozostającej w prawnie relewantnej relacji przyczynowej z tym zdarzeniem, a następnie ustalenie danych dotyczących tej osoby [...] i w rezultacie tego jej zabezpieczenie i zebranie wstępnych materiałów uprawdopodobniających hipotezę sprawstwa tej osoby w stopniu uzasadniającym rozpoczęcie udawadniania” — T. Hanausek, *Zarys kryminalistycznej teorii wykrywania. Część I. Pojęcie i przedmiot wykrywania sprawców przestępstw*, Warszawa 1978, s. 45.

¹⁶ W. Grzeszczyk, *Glosa do postanowienia SN z dnia 12 sierpnia 2005 r., IV KK 117/05*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2006, nr 11, poz. 129.

jest spełniony, to formalnie nic nie stoi na przeszkodzie w przeprowadzeniu okazania z wykorzystaniem zdjęcia wykonanego nawet w okresie znacznie poprzedzającym zdarzenie leżące u podstaw danej sprawy, np. 12 lat przed takim zdarzeniem, jak miało to miejsce w przypadku M.P. Wydaje się jednak, że praktyka taka powinna być traktowana jako pewna ostateczność i zawsze, gdy jest to możliwe oraz nieobarczone nadmiernymi trudnościami, należy dążyć do okazywania fotografii wykonanych w okresie bardziej zbliżonym do zdarzenia, z którym związane jest okazanie. Na uwadze należy mieć bowiem naturalne procesy, jakie zachodzą w ludzkim organizmie, a których efektem są systematycznie zachodzące zmiany w wyglądzie. Zmiany te, w zależności od różnych czynników, np. wieku danej osoby, mogą być mniej lub bardziej dostrzegalne w danym przedziale czasowym (przykładowo twarz dziecka w okresie dzieciństwa zmienia się zdecydowanie szybciej niż osoby dojrzałej), jednak dotyczą one każdego. Do kwestii tej w racjonalny sposób odnosi się § 85 pkt 5 wytycznych nr 3, w którym podkreślono, że zdjęcie okazywanej osoby powinno „w miarę możliwości pochodzić z najbliższego okresu, w którym rozpoznający widział osobę okazywaną”. Zasygnalizować warto, że w najnowszej literaturze kryminalistycznej postuluje się, aby dążyć do tego, żeby okazywane zdjęcia nie pochodziły z okresu starszego niż jeden rok od momentu zdarzenia leżącego u podstaw okazania¹⁷. Jest to wyłącznie pewna ogólna wskazówka, której realizację nie zawsze można pogodzić z potrzebami danego śledztwa (dochodzenia). Jak zauważył Sąd Najwyższy w głosowanym judykacie, ocena, czy w danym przypadku okazanie wizerunku czyniło zadość normie wynikającej z § 6 ust. 1 rozporządzenia o okazaniu, przynależy do sfery ustaleń faktycznych. W tym zakresie zasadne wydaje się postawienie tezy, że im starszą (względem inkryminowanego zdarzenia) fotografię wykorzystano do celów okazania, tym bardziej wnikliwie i ostrożnie do oceny jego wartości dowodowej powinien podejść sąd, aby nie narazić się na stosowny zarzut apelacyjny. Sądy orzekające w sprawie sprostaly temu zadaniu, wskazując i analizując m.in. charakterystyczne rysy M.P. Na marginesie zasygnalizować warto, że treść głosowanego judykatu nie pozwala na ustalenie, czy w momencie przeprowadzania okazania śledczy dysponowali — tak jak wskazywał obrońca skazanej — aktualną fotografią M.P. Jeśli tak było, to z perspektywy taktyki kryminalistycznej okazanie jej zdjęcia sprzed 12 lat, zamiast dostępnego aktualnego, należałoby uznać za oczywiste wypaczenie¹⁸.

Pozostając przy zagadnieniu oceny dowodu z okazania, warto zwrócić uwagę na inną z tez głosowanego orzeczenia. Sąd Najwyższy celnie podkreślił w niej, że: „Niezależnie od tego, czy czynności te [tj. okazanie zdjęć sygnalitycznych — K.L.] były przeprowadzone bardziej lub mniej doskonale, Sądy obu instancji musiały następnie ocenić ich wyniki w ramach tzn. swobodnej oceny dowodów”. Innymi słowy na gruncie obowiązujących przepisów brak

¹⁷ B. Witbeck, *Eyewitness Identifications: Recommendations to the Third Circuit*, „Southern California Law Review” 2018, Vol. 91, Issue 3, s. 547.

¹⁸ Tak też G.L. Wells i in., *Policy and Procedure Recommendations for the Collection and Preservation of Eyewitness Identification Evidence*, „Law and Human Behavior” 2020, Vol. 44, No. 1, s. 20.

jest automatyzmu pomiędzy wadliwym przeprowadzeniem czynności okazania a wykluczeniem jej z materiału dowodowego — wszelkie jej uchybienia powinny jednak zostać przez sąd każdorazowo wnikliwie przeanalizowane w pryzmacie dyrektyw art. 7 k.p.k. i znaleźć wyraz w przyznanej takiemu okazaniu wartości dowodowej. Jest to teza niewątpliwie słuszna, zwłaszcza jeśli zważy się na fakt, że znaczna część okazań obarczona jest mniej lub bardziej poważnymi uchybieniami¹⁹. Znajduje ona również oparcie w dotychczasowej linii orzeczniczej zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych²⁰.

Jak już wskazano, okazanie to czynność o dwojakiej naturze — kryminalistycznej oraz procesowej. Wydaje się, że można nawet pokusić się o stwierdzenie, iż natura kryminalistyczna okazania jest tą wiodącą. Przy ocenie prawidłowości przeprowadzenia okazania należy pamiętać zatem nie tylko o weryfikacji jego zgodności z przepisami prawa, lecz również z wypracowanymi przez naukę kryminalistyki wskazaniem. Te ostatnie zostały, niestety, tylko częściowo *expressis verbis* odzwierciedlone w obowiązujących aktach prawnych (przywołane uprzednio przepisy kodeksu postępowania karnego, rozporządzenie o okazaniu, § 84–86 wytycznych nr 3). W porównaniu z wybranymi regulacjami innych państw dotyczącymi okazania wizerunku, np. wprowadzonym w ostatnich latach na fali walki z błędami wymiaru sprawiedliwości rozbudowanym § 54–1p kodeksu postępowania karnego stanu Connecticut (*Connecticut General Statutes*)²¹ czy też wytycznymi zawartymi w — formalnie nieposiadającym mocy wiążącej, lecz o dużym wpływie na podległe jednostki — memorandum amerykańskiego Departamentu Sprawiedliwości z 6 stycznia 2017 r.²², jest to stan niezadawalający i mogący w praktyce przyczyniać się do powstawania pomyłek sądowych. *De lege ferenda* optymalnym rozwiązaniem w analizowanym zakresie wydawałoby się zaktualizowanie treści rozporządzenia o okazaniu bądź

¹⁹ Zob. przypis nr 3.

²⁰ Analogiczne stanowisko SN zajmował już wcześniej, stwierdzając m.in., że: „Brak spełnienia wszystkich warunków, jakie powinny zostać zapewnione przy okazaniu, nie musi prowadzić do dyskwalifikacji wartości dowodowej tej czynności procesowej” — wyrok SN z 18 lipca 2013 r., sygn. III KK 92/13, OSNKW 2013, nr 11, poz. 98 wraz z głosą J. Wójcikiewicza, *Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9 lipca 2019r., III KK 92/13*, „Palestra” 2014, nr 3–4, s. 204–208. Zob. też wyrok SA w Katowicach z 26 października 2012 r., sygn. II AKa 415/12, LEX nr 1285048; wyrok SA we Wrocławiu z 30 grudnia 2014 r., sygn. II AKa 399/14, LEX nr 1657128.

²¹ K.A. Murphy, *Guilty at First Sight: Legislation to Prevent the Misidentification of Innocent Persons in Illinois*, „Valparaiso University Law Review” 2019, Vol. 53, No. 3, s. 736–738. Zainteresowanych przekrojową analizą wprowadzanych w poszczególnych stanach USA zmian w procedurze okazania należy odesłać również do obszernego opracowania Keitha A. Findleya — K.A. Findley, *Implementing the Lessons from Wrongful Convictions: An Empirical Analysis of Eyewitness Identification Reform Strategies*, „Missouri Law Review” 2016, Vol. 81, s. 377–451.

²² U.S. Department of Justice, *Memorandum for heads of department law enforcement components all department prosecutors*, <<http://www.justice.gov/file/923201/download>>, 15 lipca 2020 r.

też wytycznych nr 3 choćby o część opracowanych w nauce zaleceń²³, które powstały w wyniku zarówno krytycznej analizy przyczyn pomyłek sądowych, jak i badań empirycznych, m.in. z zakresu psychologii. Trzy z nich wysuwające się na pierwszy plan, a obce polskiej procedurze, to:

- wprowadzenie obowiązku stosowania tzw. podwójnie ślepej procedury przeprowadzania okazania wizerunku (ang. *double-blind*, tj. przeprowadzający okazanie nie powinien wiedzieć, który z prezentowanych wizerunków przedstawia osobę rozpoznawaną), od której odstępianie byłoby możliwe jedynie w wyjątkowych przypadkach. Droga badań empirycznych zostało dowiedzione, że znajomość przez przeprowadzającego okazanie „właściwej” fotografii, (tzn. tej, która przedstawia wizerunek osoby podejrzewanej o sprawstwo) powoduje, iż znacznie wzrasta prawdopodobieństwo jej wyboru przez świadka. Ustalono bowiem, że świadek — często podświadomie — obserwuje postawę przeprowadzającego okazanie i sugeruje się nią przy podejmowaniu decyzji²⁴. Innymi słowy, niewerbalne i zazwyczaj niezamierzone gesty przeprowadzającego okazanie funkcjonariusza (np. kierunek wzroku, ruchy głowy) znajdującego „właściwe” zdjęcie mogą być czynnikiem, który zadecyduje o podjętym przez świadka wyborze;
- wprowadzenie ustandaryzowanych wzorów pouczeń dla świadków, którzy będą uczestniczyć w okazaniu. W piśmiennictwie zasadnie podnosi się, że powinny być one napisane w przystępnym, jasnym języku i instruować m.in. o tym, że: wizerunek sprawcy może, lecz nie musi, być obecny w okazywanym zestawie zdjęć, przeprowadzający okazanie nie wie, która z fotografii przedstawia osobę podejrzewaną o sprawstwo (zob. powyższe zalecenie); wizerunek uwieczniony na fotografii może w pewnym stopniu odbiegać od wyglądu sprawcy z chwili czynu; ochrona osób niewinnych przed fałszywym oskarżeniem jest równie istotna, co ustalenie tożsamości sprawcy; postępowanie będzie kontynuowane niezależnie od rezultatu okazania²⁵. Dobrym przykładem w powyższym zakresie wydają się przejrzyste wzory pouczeń, jakie są obecnie wykorzystywane w stanie Nowy Jork²⁶. Keith A. Findley

²³ Na szczególną uwagę zasługują w tym zakresie rekomendacje wydane przez zespół badawczy Gary’ego L. Wellsa. Ich pierwotna wersja ukazała się w 1998 r., zaś druga, uaktualniona względem obecnego stanu wiedzy, w 2020 r. — G.L. Wells i in., *Policy...*, wyd. cyt., s. 3–36; G.L. Wells i in., *Eyewitness Identification Procedures: Recommendations for Lineups and Photospreads*, „Law and Human Behavior” 1998, Vol. 22, No. 6, s. 603–647. Istotnym opracowaniem z ostatnich lat jest również kompleksowy raport Amerykańskiej Akademii Nauk — National Research Council, *Identifying the culprit: Assessing eyewitness identification*, Washington 2014.

²⁴ G.L. Wells i in., *Policy...*, wyd. cyt., s. 14–17.

²⁵ Tak m.in.: G.L. Wells i in., *Policy...*, wyd. cyt., s. 20–21.; R.J. Norris i in., *Preventing...*, wyd. cyt., s. 601; K.A. Murphy, *Guilty...*, wyd. cyt., s. 438.

²⁶ Criminal Justice Service, *Identification Procedures: Photo Arrays and Lineups Model Policy and Identification Procedures Protocol and Forms*, <http://www.criminaljustice.ny.gov/pio/press_releases/ID-Procedures-Protocol-Model-Policy-Forms.pdf>, 15 lipca 2020 r.

wskazuje, że tego typu instrukcje zauważalnie obniżają wewnętrzną presję, jaką odczuwa świadek, aby rozpoznać sprawcę. Według wyników badań zmniejszają one ryzyko błędnych wskazań, kiedy wizerunku rzeczywistego sprawcy nie ma wśród okazywanych zdjęć, a mają mały wpływ na przebieg okazania, gdy taki wizerunek się tam znajduje²⁷;

— wprowadzenie zarówno ustawowego wymogu poprzedzania okazania dokładnym przesłuchaniem świadka odnośnie do zapamiętanego wyglądu sprawcy oraz warunków obserwacji, jak i — w przypadku dokonania rozpoznania — obowiązku uzasadnienia przez świadka dokonanego wyboru, np. poprzez wskazanie cech charakterystycznych, dzięki którym go dokonał. Regulacje tego typu od lat funkcjonują z powodzeniem w innych systemach prawnych, np. art. 193 ust. 2 i 7 rosyjskiego kodeksu postępowania karnego²⁸. Do drugiego z postulowanych wymogów odniósł się zresztą pokrótce Sąd Najwyższy w glosowanym orzeczeniu, zauważając, iż polska regulacja procesowa nie stawia takiego wymagania. W ocenie glosatora jest to rozwiązanie niebezpieczne, gdyż przedmiotowe kwestie są niezwykle istotne dla przeprowadzenia prawidłowej oceny wartości dowodowej wyniku okazania. Dlatego też w praktyce należy dążyć do tego, aby informacje te, pomimo braku wyraźnego wskazania ustawodawcy, zostały uzyskane i właściwie zaprotokołowane. Niestety, Sąd Najwyższy nie wykorzystał nadarzającej się okazji, aby kwestię tę odpowiednio wyartykułować. W literaturze podkreśla się przy tym wagę dosłownego zaprotokołowania oświadczenia świadka w przedmiocie rozpoznania niezwłocznie po jego wyrażeniu, tj. przed otrzymaniem jakiegokolwiek informacji zwrotnej od prowadzącego okazanie²⁹. Postuluje się ponadto, aby świadek wyraził stopień swojej pewności raczej opisowo, własnymi słowami niż w skali liczbowej, jak np. w przywołanej już regulacji obowiązującej w Nowym Jorku³⁰.

Na zakończenie poczynionych rozważań warto przytoczyć pouczający przykład jaskrawego wręcz naruszenia zasad okazania wizerunku i jego niechlubnych następstw — opisaną w literaturze sprawę skazanego w 1982 r. za zgwałcenie Marvinina Andersona. 17 lutego 1982 r. w niewielkim, wówczas około pięćdziesięcym, Ashland w stanie Wirginia została brutalnie zgwałcona młoda kobieta. Przesłuchana przez funkcjonariuszy policji jeszcze w szpitalu oświadczyła, że nigdy nie zapomni twarzy gwałciciela. Opisała go jako czarnoskórego mężczyznę, o krótkich włosach, średniego wzrostu, z cienkim wąsem. Miał on jej powiedzieć, że „umawiał się wcześniej z białą dziewczyną”. Policjanci prowadzący sprawę bardzo szybko wytypowali podejrzanego — M. Andersona, jedyne czarnoskórego mieszkańca okolicy, o którym wiedzieli, że spotykał się z białą dziewczyną,

²⁷ K.A. Findley, *Implementing...*, wyd. cyt., s. 390.

²⁸ А. И. Бастрькин, Комментарий к Уголовно-процессуальному кодексу Российской Федерации, Москва 2008, s. 442–443.

²⁹ Tak m.in.: G.L. Wells i in., *Policy...*, wyd. cyt., s. 20–23; S.G. Thompson, *Judicial Blindness to Eyewitness Misidentification*, „Marquette Law Review” 2009, Vol. 93, Issue 2, s. 640.

³⁰ Criminal Justice Service, *Identification...*, wyd. cyt.

i którego wygląd *prima facie* odpowiadał opisowi podanemu przez pokrzywdzoną. Do celów przeprowadzania okazania wizerunku śledczy pozyskali fotografię M. Andersona od jego pracodawcy. Nie był on bowiem uprzednio karany, wobec czego policja nie dysponowała jego zdjęciami sygnalitycznymi. W okazanym pokrzywdzonej zestawie fotografii zdjęcie to było jedynym barwnym, a ponadto naniesione na nim były adnotacje z zakładu pracy. Pokrzywdzona rozpoznała na nim sprawcę zgwałcenia — M. Andersona. Godzinę później przeprowadzono okazanie bezpośrednie, a M. Anderson był na nim jedyną osobą, której wizerunek został wcześniej już okazany. Został on ponownie „wybrany” przez pokrzywdzoną. W trakcie procesu sąd uznał wynik obu okazań za wartościowy dowód w sprawie, co ostatecznie doprowadziło do skazania M. Andersona. W 2001 r., w wyniku przeprowadzonych dzięki staraniom *Innocent Project*³¹ badań DNA, został on uniewinniony. Te same badania pozwoliły na ustalenie rzeczywistego sprawcy przestępstwa — Johna Otisa Lincolna. Jego fotografia również była przedstawiona podczas pierwotnego okazania wizerunku, jednak nie została wybrana przez pokrzywdzoną³². Przy tak uderzająco sprzecznym z kanonem zasad kryminalistyki postępowaniem śledczych okoliczność ta nie może jednak dziwić. Smutkiem napawa fakt, że nie zostało to dostrzeżone przez orzekający w sprawie sąd. Głosator głęboko ufa, że podobnych błędów nie popełniliby współcześnie polscy śledczy oraz sędziowie.

Bibliografia

Literatura

- Бастрыкин А.И., Комментарий к Уголовно-процессуальному кодексу Российской Федерации, Москва 2008.
- Findley K.A., *Adversarial Inquisitions: Rethinking the Search for the Truth*, “New York Law School Law Review” 2011, No. 12, Vol. 56.
- Findley K.A., *Implementing the Lessons from Wrongful Convictions: An Empirical Analysis of Eyewitness Identification Reform Strategies*, “Missouri Law Review” 2016, Vol. 81.
- Gaberle A., *Dowody w sądowym procesie karnym. Teoria i praktyka*, Warszawa 2010.
- Garrett B.L., *Convicting the Innocent: Where Criminal Prosecutions Go Wrong*, Cambridge, Massachusetts, 2011.

---

³¹ Jest to amerykańska organizacja pozarządowa, której podstawowym zadaniem jest przeciwdziałanie pomyłkom sądowym i niesienie pomocy ich ofiarom — zob. <<http://www.innocenceproject.org>>, 15 lipca 2020 r.

³² B.L. Garrett, *Convicting the Innocent: Where Criminal Prosecutions Go Wrong*, Cambridge, Massachusetts, 2011, s. 57–58, i przywołana tam literatura; C. Stenzel, *Eyewitness Misidentification: A Mistake That Blinds Investigations, Sways Juries, And Locks Innocent People Behind Bars*, “Creighton Law Review” 2017, Vol. 50, Issue 3, s. 518–520.

- Gruza E., *Okazanie. Problematyka kryminalistyczna*, Toruń 1995.
- Grzeszczyk W., *Glosa do postanowienia SN z dnia 12 sierpnia 2005 r., IV KK 117/05*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2006, nr 11, poz. 129.
- Hanausek T., *Zarys kryminalistycznej teorii wykrywania. Część I. Pojęcie i przedmiot wykrywania sprawców przestępstw*, Warszawa 1978.
- Murphy K.A., *Guilty at First Sight: Legislation to Prevent the Misidentification of Innocent Persons in Illinois*, “Valparaiso University Law Review” 2019, Vol. 53, No. 3.
- Norris R.J. i in., *Preventing Wrongful Convictions: An Analysis of State Investigation Reforms*, “Criminal Justice Policy Review” 2019, Vol. 30 (4).
- Stenzel C., *Eyewitness Misidentification: A Mistake That Blinds Investigations, Sways Juries, And Locks Innocent People Behind Bars*, “Creighton Law Review” 2017, Vol. 50, Issue 3.
- Thompson S.G., *Judicial Blindness to Eyewitness Misidentification*, “Marquette Law Review” 2009, Vol. 93, Issue 2.
- Turvey B.E., Cooley C.M., *Miscarriages of Justice. Actual Innocence, Forensic Evidence, and the Law*, Oxford 2014.
- Wells G.L. i in., *Eyewitness Identification Procedures: Recommendations for Lineups and Photospreads*, “Law and Human Behavior” 1998, Vol. 22, No. 6.
- Wells G.L. i in., *Policy and Procedure Recommendations for the Collection and Preservation of Eyewitness Identification Evidence*, “Law and Human Behavior” 2020, Vol. 44, No. 1.
- Witbeck B., *Eyewitness Identifications: Recommendations to the Third Circuit*, „Southern California Law Review” 2018, Vol. 91, Issue 3.
- Wójcikiewicz J., *Ekspertyza okazania* [w:] Kała M., Wilk D., Wójcikiewicz J. (red.), *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, Warszawa 2017.
- Wójcikiewicz J., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9 lipca 2019 r., III KK 92/13*, „Palestra” 2014, nr 3–4.
- Wójcikiewicz J., *Kryminalistyczna problematyka okazania osób*, Warszawa 1988.
- Wójcikiewicz J., *Temida nad mikroskopem*, Toruń 2009.

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (DzU z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.).
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. — Kodeks karny (tekst jedn. DzU z 2019 r., poz. 1950 ze zm.).
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. — Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. DzU z 2020 r., poz. 30 ze zm.).
- Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania (DzU z 2003 r., nr 104, poz. 981).
- Wytyczne nr 3 komendanta głównego Policji z 30 sierpnia 2017 r. w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (Dz. Urz. KGP z 2017 r., poz. 59).

Inne

- Wyrok SN z 10 lipca 2008 r., sygn. II KK 26/08, LEX nr 449027.
- Wyrok SN z 18 lipca 2013 r., sygn. III KK 92/13, OSNKW 2013, nr 11, poz. 98.
- Wyrok SA w Krakowie z 12 czerwca 2002 r., sygn. II AKa 124/02, LEX nr 57035.
- Wyrok SA w Krakowie z 25 października 2007 r., sygn. II AKa 111/07, LEX nr 360137.
- Wyrok SA w Katowicach z 26 października 2012 r., sygn. II AKa 415/12, LEX nr 1285048.
- Wyrok SA we Wrocławiu z 30 grudnia 2014 r., sygn. II AKa 399/14, LEX nr 1657128.
- Wyrok SA w Białymstoku z 17 września 2015 r., sygn. II AKa 147/15, LEX nr 1934430.
- Postanowienie SN z 4 maja 2005 r., sygn. II KK 473/04, LEX nr 149649.
- Postanowienie SN z 12 sierpnia 2005 r., sygn. IV KK 117/05, OSNKW 2006, nr 3, poz. 25.
- Postanowienie SN z 14 marca 2019 r., sygn. V KK 11/19, LEX nr 2634075.
- Criminal Justice Service, *Identification Procedures: Photo Arrays and Line-ups Model Policy and Identification Procedures Protocol and Forms*, <http://www.criminaljustice.ny.gov/pio/press_releases/ID-Procedures-Protocol-Model-Policy-Forms.pdf>, 15 lipca 2020 r.
- National Research Council, *Identifying the culprit: Assessing eyewitness identification*, Washington 2014.
- U.S. Department of Justice, *Memorandum for heads of department law enforcement components all department prosecutors*, <<http://www.justice.gov/file/923201/download>>, 15 lipca 2020 r.
- <<http://www.innocenceproject.org>>, 15 lipca 2020 r.

DOI: 10.5604/01.3001.0014.8471

<http://dx.doi.org/10.5604/01.3001.0014.8471>

Słowa kluczowe: okazanie wizerunku, identyfikacja sprawcy, zeznania świadków naocznych, ocena dowodów, pomyłki sądowe, proces karny

Streszczenie: W głosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy zajął się zagadnieniem okazania wizerunku, stwierdzając m.in. że na gruncie obowiązujących przepisów brak jest automatyzmu pomiędzy wadliwym przeprowadzeniem okazania a wykluczeniem jego wyników z materiału dowodowego. Tezy rzeczonego orzeczenia generalnie nie nasuwają zastrzeżeń i zasługują na aprobatę. Rozważania Sądu Najwyższego stanowią punkt wyjścia do omówienia przez glosatora problematyki dokonywania oceny wartości dowodowej wyników okazania wizerunku oraz krytycznej analizy dotyczących go przepisów prawnych. W głosie dokonano także przeglądu najnowszej literatury specjalistycznej w przedmiotowym zakresie oraz zaproponowano, na podstawie opisanych w niej wyników badań empirycznych, pożądane zmiany w obowiązującej obecnie procedurze przeprowadzania rozpatrywanej czynności — ta wydaje się bowiem zbyt mało precyzyjna i niewystarczająca, aby zapobiegać potencjalnym pomyłkom sądowym.